

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Józef Szewczyk

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej
w sprawie aplikanta adwokackiego **C. C.**

ukaranego za przewinienia dyscyplinarne z § 9 i § 63 Zbioru Zasad Etyki
Adwokackiej i Godności Zawodu

rozpoznając w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 kwietnia 2014 r.,

kasację wniesioną przez obrońcę ukaranego ustanowionego z urzędu

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury

z dnia 18 maja 2013 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej

w [...] z dnia 4 stycznia 2012 r.

**- na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 i art. 429 §
1 k.p.k. pozostawia kasację bez rozpoznania jako
niedopuszczalną z mocy ustawy,**

**- zwalnia ukaranego od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego,**

**- oddala wniosek adw. J. R. – Kancelaria Adwokacka - o
zasądzenie na jego rzecz, od Skarbu Państwa kosztów pomocy
prawnej udzielonej z urzędu ukaranemu, przez sporządzenie i
wniesienie tej kasacji.**

UZASADNIENIE

W sprawie niniejszej obwiniony apl. adw. C. C. został, przez Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej, uznany winnym dwóch deliktów dyscyplinarnych i ukarany za nie łączną karą upomnienia. Od orzeczenia tego odwołanie wywiódł jedynie Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej, podnosząc zarzut niewspółmierności orzeczonej kary. Po rozpoznaniu tego środka, Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Z kasacją od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego wystąpił obrońca obwinionego, ustanowiony mu z urzędu, który podniósł zarzuty: a) obrazy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz w zw. z art. 90 ust. 1 p.o.a., przez prowadzenie postępowania i wydanie orzeczenia, pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, który nie był w tej sprawie samodzielny, jako że uchwałą Okręgowej Rady Adwokackiej w [...] z dnia 26 kwietnia 2011 r., zobowiązano tego Rzecznika, w toku prowadzonego przez niego dochodzenia, do wniesienia wniosku o ukaranie obwinionego i żądania wydalenia go z adwokatury oraz b) naruszenia § 13 Regulaminu odbywania aplikacji adwokackiej i § 63 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i art. 80 p.o.a., przez uznanie, że te dwa pierwsze przepisy mogą stanowić samodzielną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej i pominięcie ostatniego ze wskazanych wyżej przepisów w kwalifikacji prawnej przypisanego obwinionemu czynu. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie obu wydanych w sprawie orzeczeń i umorzenie postępowania lub przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie mu nieopłaconych kosztów obrony z urzędu.

Rozpoznając tę kasację, skierowaną przez Przewodniczącego Wydziału Sądu Najwyższego do rozpoznania na rozprawie, w tym pod kątem zasadności jej przyjęcia (k. 23 akt SN), Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

W sprawie niniejszej, z uwagi na to, że obwiniony nie skarżył orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, a Sąd odwoławczy, po rozpoznaniu odwołania na jego niekorzyść, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, warunkiem dopuszczalności kasacji był wymóg podniesienia zarzutu z grona uchybień

wskazanych w art. 439 k.p.k. (art. 520 § 3 k.p.k.). Jest jednak oczywiste, że podniesienie tego zarzutu daje podstawę do uznania kasacji za prawnie dopuszczalną i podlegającą rozpoznaniu jedynie wówczas, gdy wskazywane uchybienie ma rzeczywiście cechę naruszenia przewidzianego w art. 439 k.p.k. Nie można bowiem pod pozorem takiego uchybienia wnosić skargi, dopatrując się naruszenia prawa w oparciu o okoliczności, które nie dają podstaw do przyjęcia jego zaistnienia, w tym po to, aby móc zarzucić także inne naruszenia, o jakich mowa w art. 523 § 1 k.p.k., ale nie ujęte już w katalogu wskazanym w art. 439 k.p.k. (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2005 r., III KK 234/04, LEX nr 146248, z dnia 13 czerwca 2006 r., III KK 201/06, LEX nr 339407, czy z dnia 17 lutego 2011 r., III KK 441/10, LEX nr 736763).

Autor tej skargi w pierwszym jej zarzucie podnosi, że brak było w tym postępowaniu skargi uprawnionego oskarżyciela, jako że w toku prowadzonego przez Rzecznika Dyscyplinarnego dochodzenia – *nota bene* w ponad miesiąc od podjęcia tego postępowania i na ponad miesiąc przed wystąpieniem z obwinieniem do Sądu Dyscyplinarnego - Rada Adwokacka podjęła uchwałę o konieczności wniesienia przeciwko obwinionemu wniosku o ukaranie i domagania się wobec niego najsurowszej z kar dyscyplinarnych, co w ocenie skarżącego eliminowało jakoby swobodę decydowania przez Rzecznika w przedmiocie oskarżenia. Sam autor skargi podnosi jednak w jej uzasadnieniu, że w świetle aktualnych przepisów Prawa o adwokaturze, brak jest podstaw do przypisania okręgowym radom adwokackim uprawnień kontrolnych nad postępowaniem dyscyplinarnym na etapie dochodzenia.

Tak sformułowane uchybienie, zakwalifikowane przez autora skarżącego z art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., a więc przepisów stosowanych tu odpowiednio zgodnie z art. 95n p.o.a., nie ma jednak nic wspólnego z istotą przeszkody procesowej, o jakiej mowa w przywołanym wyżej przepisie art. 17 § 1 k.p.k. Stanowi on bowiem wyraźnie jedynie o tym, czy dany podmiot jest, w świetle prawa procesowego, uprawniony do bycia oskarżycielem w danej sprawie, a przy tym - co zrozumiałe – z uwagi na charakter postępowania, o jakie w tej sprawie chodzi, nie bynajmniej oskarżycielem publicznym, lecz korporacyjnym, którego zadaniem jest także dbanie o zasady etyki i godności zawodu danej korporacji. Nie

może przy tym budzić wątpliwości, że jest on podmiotem samodzielnie decydującym o sposobie postąpienia w danej sprawie, a w szczególności o wniesieniu lub nie samego oskarżenia, które *nota bene* w sprawie niniejszej okazało się zasadne i spowodowało ukaranie obwinionego.

Powyższe wskazuje, że bez potrzeby głębszej analizy materiałów tej sprawy, iż autor kasacji dopatruje się przywoływanego naruszenia prawa w okolicznościach, które nie mają żadnego znaczenia dla istoty posiadania procesowego statusu uprawnionego oskarżyciela przez Rzecznika Dyscyplinarnego. Podniesiony zarzut jawi się w związku z tym w sposób wyraźny jako próba obejścia wymagań ustawowych związanych z wnoszeniem kasacji w sytuacji, gdy obwiniony nie występował z odwołaniem od orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a orzeczenie Sądu odwoławczego, wywołane skargą innego podmiotu, nie pogorszyło jego sytuacji procesowej. *In concreto* zaś uczyniono to, na co wyraźnie wskazuje sama kasacja, dla podniesienia obrazy innego jeszcze rodzaju, która jednak we wskazanym wyżej układzie procesowym jest niedopuszczalna. Kasacja wnoszona w takim wypadku musi bowiem ograniczać się jedynie do zarzutów wskazujących na naruszenia przewidziane w art. 439 k.p.k. w zw. z art. 95n p.o.a. Podniesiony zarzut nie może przy tym odwoływać się do okoliczności, które w świetle prawa nie powodują naruszenia wskazanego w przywołanym wyżej przepisie procedury karnej. A tak właśnie – jak wcześniej wykazano - stało się w tym wypadku. W takiej jednak sytuacji **kasacja, która będąc dla swej dopuszczalności ograniczona prawnie jedynie do określonych naruszeń – jak w wypadku wskazanym w art. 520 § 3 k.p.k. - przywołuje, jako takie naruszenie, okoliczności nie mające nic wspólnego z istotą owego uchybienia, jest kasacją niedopuszczalną.**

Wprawdzie rozstrzygnięcia, w kwestii niedopuszczalności kasacji, zapadają co do zasady na posiedzeniu Sądu Najwyższego (art. 531 § 1 zd. II *in principio* k.p.k.), jednakże stosownie do art. 95 k.p.k., orzeczenia wydawane na tym forum mogą również zapadać na rozprawie, a przy tym Sąd Najwyższy może w tej materii orzec na tym ostatnim forum, jeżeli Prezes Sądu Najwyższego tak zarządzi (art. 531 § 1 zd. II *in fine* k.p.k.). A tak właśnie stało się w niniejszej sprawie, o czym wspomniano na początku wywodów tego uzasadnienia. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy pozostawił tę kasację bez rozpoznania.

W związku z tym, stosownie do poglądu utrwalonego już w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 lutego 2005 r., IV KK 418/04, LEX nr 223047, z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 98/07, LEX nr 301157, czy z dnia 28 listopada 2012 r., III KK 313/12, LEX nr 1228562), odmówiono też uwzględnienia wniosku, ustanowionego z urzędu dla sporządzenia i wniesienia tej kasacji, obrońcy zasądzenia mu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną w tym zakresie obwinionemu. Jeżeli bowiem wniesiona przez takiego obrońcę skarga jest w świetle prawa niedopuszczalna, to nie można obciążać Skarbu Państwa – a to ten stosownie do art. 29 ust. 1 p.o.a. ponosi koszty pomocy prawnej udzielanej z urzędu – obowiązkiem uregulowania takiego wynagrodzenia. Nie może bowiem przysługiwać ono wówczas, gdy podmiot fachowy nie potrafił sprostać wymaganiom prawa, stawianym przez ustawę dla aktu, do sporządzenia którego został ustanowiony.

Mając natomiast na uwadze, że obwinionemu powołano z urzędu obrońcę, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 624 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k. oraz art. 95n p.o.a., zwolnił ukaranego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.